

Uzasadnienie

Na podstawie całokształtu ujawnionego materiału dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 marca 2011 r. przed Urzędem Dzielnicy Praga Północ m. st. Warszawy, przy ul. Kłopotowskiego 15 odbyło się zgromadzenie publiczne Stowarzyszenia Obrony Lokatorów. W zgromadzeniu wzięło udział około 50 osób. Zgromadzenie zorganizowane zostało i przewodniczyli mu przedstawiciele stowarzyszenia Marek Jasiński i Jakub Gawlikowski. Według początkowych założeń obwinionych na dzień 09.03. 2011 planowana była pikietą, w której miało uczestniczyć nie więcej jak 15 osób. Pikietą miała w zamiśle skłonić urzędników odpowiedzialnych za politykę mieszkaniową do sprawnego działania i świadczenia pomocy mieszkaniowej dla mieszkańców.

W dniu 07.03.2011 w Lesie Kabackim znaleziono zwęglone ciało Jolanty Brzeskiej, która była członkiem Warszawskiego Stowarzyszenia Lokatorów i lokatorem kamienicy, która została zreprivatyzowana. Jak powszechnie sądzono była ona prześladowana przez właścicieli tej kamienicy. Wieść o tym zdarzeniu rozeszła się i z tego powodu, na miejsce planowanej wcześniej pikietą, stawilo się ok. 50 osób. Osoby uczestniczące w zgromadzeniu trzymały tablice z wizerunkiem Jolanty Brzeskiej oraz flagi w czarnym kolorze. Organizatorzy posiadali megafon, przez który przemawiał Marek Jasiński oraz osoby uczestniczące w zgromadzeniu. Wspominano osobę Jolanty Brzeskiej, wznoszono okrzyki wzywające zarząd dzielnicy do aktywności i właściwego wykonywania obowiązków. Zgromadzenie odbyło się bez wymaganego art. 7.1 Ustawy Prawo o zgromadzeniach, zawiadomienia organu gminy na co najmniej trzy dni przed datą zgromadzenia.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionych Marka Jasińskiego (k. 12, 32, 105, 106) Jakuba Gawlikowskiego (k. 105 - 106), zeznań świadków Marcina Ancuty (k. 9 -10, 48, 106 107), Daniela Skrzypca (k. 48, 107), Wandy Pradzioch (k. 107), oraz na podstawie pozostałych dowodów ujawnionych jak na karcie 108 akt sprawy, w tym zeznań

Obwinieni Marek Jasiński i Jakub Gawlikowski jako przedstawiciele Stowarzyszenia Obrony Lokatorów przewodniczyli zgromadzeniu bez wymaganego ustawą zawiadomienia organu gminy. Zgromadzenie spełniało kryteria przewidziane w art. 1.2 Ustawy Prawo o zgromadzeniach – było to zgrupowanie co najmniej 15 osób, zwołane w celu wspólnego wyrażenia stanowiska.

Tym samym zachowanie obwinionych wyczerpało normę art. 52 § 1 pkt 2 kw tj. znamiona czynu zabronionego przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

Art. 1 § 1 kw dla bytu wykroczenia wymaga by był to czyn społecznie szkodliwy. W przekonaniu sądu w zachowanie obwinionych nie nosi cech społecznej szkodliwości. Obwinieni naruszyli normę formalną jednak bez jakichkolwiek skutków i konsekwencji, dla których norma ta została ustanowiona. Legalny cel zgromadzenia należy uznać za niewątpliwy. Wymóg zgłoszenia z odpowiednim wyprzedzeniem ma na celu możliwość zapewnienia przez odpowiednie organy porządku i bezpieczeństwa dla uczestników zgromadzenia i osób postronnych. Nie należy tego

2.

wiązać z zapewnieniem komfortu pracy, w tym wypadku urzędników Urzędu Dzielnicy Praga Północ. Pomimo braku zgłoszenia nie doszło do zagrożenia bezpieczeństwa uczestników zgromadzenia ani osób postronnych. Istotną rolę odgrywają również postać zamiaru i motywacja sprawców. Działania w obronie lokatorów niewątpliwie powiązane były z okolicznością tragicznej śmierci Jolanty Brzeskiej. Niewątpliwie też jej śmierć łączoną z polityką mieszkaniową władz dzielnicy, ale też miasta, a Jolantę Brzeską uważano za ofiarę tej polityki. Działania urzędników uznawano za dalece nieprawidłowe. Według subiektywnych, w ocenie sądu usprawiedliwionych i uzasadnionych, przekonań obwinionych, jak również pozostałych uczestników zgromadzenia, działania te były zagrożeniem dla uzasadnionych potrzeb mieszkaniowych lokatorów. W tych okolicznościach fakt odbycia zgromadzenia i jego przebieg należy uznać za neutralny dla osób postronnych, nie dotkniętych i nie zdanych na politykę mieszkaniową miasta. Natomiast społecznie pożyteczny i pożądanym dla części społeczności, której ta polityka dotyczy. Tym samym przewodniczenia zgromadzeniu, pomimo naruszenia obowiązku zgłoszenia, nie można uznać za czyn społecznie szkodliwy. Z tych względów należało wydać wyrok uniewinniający w zakresie czynów opisanych w pkt I wniosków o ukaranie.

Czyny opisane w pkt II i III wniosków o ukaranie nie wyczerpują znamion wykroczeń art. 51 § 1 kw i art. 50 kw. Przyczyny tego stanu są wspólne. Brak wymaganego zgłoszenia zgromadzenia nie powoduje stanu, w którym zgromadzenie to staje się nielegalne i przeradza się w zbiegowisko publiczne. Zgromadzenie, jak wykazano, było przygotowane, zorganizowane, miało zorganizowany przebieg, wyrażało zamierzone przez organizatorów i uczestników stanowiska. Osoby biorące w nim udział nie były przypadkowe. Przedmiotowego zgrupowania nie można więc utożsamiać z przypadkowym, trudnym do opanowania, naruszającym porządek i spokój publiczny, tłumem. Stąd uczestniczący w zgromadzeniu obwinieni nie uczestniczyli w zbiegowisku publicznym.

Uczestniczenia w zgromadzeniu, pomimo braku jego zgłoszenia, nie należy też utożsamiać z zakłócaniem spokoju i porządku publicznego. Zakłócaniem takim jest zachowanie wykraczające poza ogólnie przyjęte normy społeczne, które tu nie miało miejsca. Udział i przewodniczenie pożytecznemu społecznie zgromadzeniu w żadnym razie nie stanowi też wybryku w rozumieniu art. 51 § 1 kw.

Mając na uwadze wszystkie podniesione fakty i okoliczności sąd wydał wyrok uniewinniający w odniesieniu do wszystkich zarzucanych obwinionym czynów.

Za zgodność z oryginałem
świadczymy

sekretarz

ZADZIAŁANIE W KANCELII SEKRETARIATU
III Władysława Karłowicza
Sądu Rejonowego dla M. St. Warszawy, XII Praga Północ

Wojciech Rzempotuch